



II INTERCAR RALLY KUDOWA ZDRÓJ

II Intercar Rally Kudowa Zdrój odbył się 18-20 maja 2007 roku w ośrodku „Sudeckie Chaty”, który należy do państwa Haliny i Piotra Jasińskich. Państwo Jasińscy dotychczas nie zetknęli się z taką formą turystyki i byli pełni obaw: bali się dewastacji domków, terenu, małej architektury, hałasu, bałaganu po wyjeździe... Uczestnicy zlotu skutecznie te obawy rozwiali, a właściciele zamierzają część swego terenu docelowo przeznaczyć na stanowiska dla carawaningowców.

Miejsce

Wybór miejsca zlotu okazał się bardzo trafny. Po pierwsze: Kudowę zazwyczaj mijają bokiem, jadąc tranzytem do Czech i dalej lub od południowych sąsiadów na „trznice” (targ) do Kudowy bądź Kłodzka. Dzięki takiej lokalizacji zlotu (200 m od granic „Parku Zdrojowego”), wszyscy uczestnicy mogli zwiedzić pieszo park, Pijalnię Wód, Kaplicę Czaszek w Czermnej, Muzeum Zabawek, Muzeum Żaby i samo miasto. Poza jego granicami odwiedzany był Skansen Kultury Ludowej Pogórza Sudeckiego w Pstrążnej (ok. 6 km), Park Narodowy Gór Stołowych (ok. 10 km) czy Adrspaskie i Teplickie Skaly (ok. 30 km). Sam kemping stanowi rozległy teren ze stawem hodowlanym, smażalnią ryb, własnoręcznie zbudowanymi „chatami” oraz egzotycznymi ptakami nadającymi sympatyczny, niepowtarzalny charakter. Wszystko urządzone z wielką starannością i smakiem.

Złot, czyli Rally

W drodze na miejsce zlotu wstąpiliśmy do Starostwa Powiatowego w Kłodzku po upominki i materiały krajoznawcze, przygotowane dla nas przez pełną energii Ewelinę Knot. W wytypowanych miejscach w drodze do ośrodka umiesz-

czaliśmy tabliczki kierunkowe. Niestety, jak się później okazało, słowo ZLOT użyte na tabliczce, nie było zrozumiałe dla naszych zagranicznych gości, więc nie zwracali na nie dostatecznej uwagi. Carawaningowiec potrafi jednak dojechać w każde odległe miejsce bez specjalnego błędzenia i tak się stało tym razem. Z tego płynący wniosek dla nas i dla przyszłych organizatorów imprez międzynarodowych: lepiej na tabliczkach pisać RALLY z jakimś carawaningowym piktogramem.

Rozpoczęcie i kiermasz

Pomimo że na miejsce zlotu dojechaliliśmy dzień wcześniej, tj. w czwartek około południa, to zastaliśmy już 10 załóg. Do wieczora naliczyliśmy ich 20, a w sumie w zlocie uczestniczyły 72 załogi: 53 czeskie, 18 polskich i 1 z Belgii. Najliczniejszym uczestnikiem okazał się klub CC Pardubice oraz Automobilklub Śląski Delegatura Wodzisław Śląski.

Oficjalne rozpoczęcie zlotu (zdj. nr. 3) odbyło się w piątkowy wieczór. Po powitaniu, przedstawiciele władz miejskich w osobach wiceburmistrza Piotra Maziarza i kierownika Referatu Sportu i Promocji Marka Biernackiego wręczyli upominki dzieciom i dorosłym uczestnikom.

Sobotnie popołudnie urozmaicili nam państwo Anna i Mirosław Lechowic – szefowie Sudeckiego Stowarzyszenia Turystyki Wiejskiej „Zdroje” oraz właściciele gospodarstwa agroturystycznego i plantacji aronii, z której produkują różnorodne wyroby (soki dla diabetyków i obniżających ciśnienie krwi, bardzo słabą nalewkę pod ciekawą nazwą „Aronia Losu”, owoce kandyzowane i w czekoladzie, konfitury, kosmetyki). Na kempingu urządzili kiermasz, który cieszył się sporym zainteresowaniem.

Przygotowania do II spotkania carawaningowców z Czech, Polski i innych krajów rozpoczęliśmy już w 2006 roku. Ponieważ współpraca z Caravan Clubem Pardubice przy organizacji majowego zlotu Polanica 2006 ułożyła się dobrze, postanowiliśmy ponownie zmierzyć się z wyzwaniem.



Podczas zlotu firma Bońkowscy Carawaning z Poznania informowała jak wejść w posiadanie kamperów oraz jak je wypożyczyć.

Inne atrakcje

W sobotni wieczór do tańca grał zespół „Pro Radosť” z czeskiego Nachodu. Przy muzyce i świetle w ciepłą majową noc bawiliśmy się bardzo długo.

Przez wszystkie dni posiadacze rowerów mieli możliwość poznawania okolicy po polskiej i czeskiej stronie granicy (200 m do turystycznego przejścia granicznego), oraz pokonywania trudniejszych „cyklotras” w Górach Stołowych.

Niedzielne przedpołudnie wypełniły indywidualne wycieczki piesze, rowerowe, samochodowe, a także oficjalne zakończenie z odśpiewaniem hymnu carawaningowców.

Warto organizować

Jako organizatorzy stwierdzamy, że warto organizować imprezy w nowych miejscach, teoretycznie niespecjalnie przygotowanych do imprez carawaningowych. Jeśli jednak organizatorom i gospodarzom obiektów zależy na zrobieniu czegoś pożytecznego dla innych, można zaadaptować nawet łąkę, a także zainteresować lokalną społeczność i władze, aby przybliżyć turystom piękne zakątki naszego kraju.

Zapraszamy na kolejny Międzynarodowy Złot „Panorama 2008” do Wrocławia, który odbędzie się w dniach 13-18 maja przyszłego roku.

Halina i Jerzy Głowińscy
Zdjęcia: Halina Głowińska
i Andrzej Wisławski

